

Świętego); motyw jerozolimski; motyw obietnicy; aspekt osobisty zawierający się w trzech kluczowych pojęciach Dz: Jezus Chrystus — świąkowie — Duch Święty.

Dodajmy na koniec, iż każdy z przyczynków opatrzony został podstawową bibliografią dotyczącą omawianego przez Autora zagadnienia, zaś na końcu książki znajdujemy skorowidz biblijnych singli używanych bądź komentowanych przez niego (ss. 379—390).

Kraków

KS. DOMINIK TOMCZYK Sch. P.

KS. BOGUSŁAW NADOLSKI TChr., *Ukochać Mszę świętą*, Warszawa 1987, s. 200, wyd. drugie rozszerzone, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, nakład 10.000 egz.

Autorem tej publikacji jest kierownik Katedry Liturgii w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Rozważania o Mszy świętej, które autor nazywa „hymnem wdzięczności Bógu w dwudziestopięciolecie święceń kapłańskich” (s. 7), zostały uzupełnione w drugim wydaniu, krótką charakterystyką Kongresów Eucharystycznych (s. 176—183) oraz zagadnieniem celebracji Chrystusa Pana obecnego w Eucharystii (s. 184—197). Podejmują one problem pobożności eucharystycznej, która winna wypływać ze Mszy świętej (s. 183), a realizuje się w adoracji. Istotą adoracji jest przyjęcie Jezusowej modlitwy uwielbiającej, a nade wszystko zdanie się na wolę Bożą (s. 195).

Sam autor w słowie wstępnym niniejszej książki wyjaśnia, że nie chce być tylko tłumaczem Mszy świętej, by tekstów nie traktować tylko jako przedmiotów analizy, ale pragnie wykazać, że Misterium Najświętszej Ofiary wymaga pokory przepelnionej miłością — humilitas amorosa, pozwalającej wejść w sprawowane misterium (s. 6—7). Nie możemy zatrzymywać się tylko na darze Eucharystii, bo Bóg podarował nam także świat, abysmy go przekształcili w dar ofiarny ku chwale Jego majestatu. Bóg objawił się światu w Jezusie Chrystusie i pozostaje w zsekularyzowanym świecie przez Eucharystię i dzięki człowiekowi, który karmi się Świętymi Postaciami. Praca powyższa ma pomóc uczestnikowi Eucharystii, wejść w ścisły kontakt z Bogiem, który uświęca człowieka i odbiera chwałę (por. KL 7). Życie człowieka jest ciągłym pielgrzymowaniem. Na tej drodze, jak uczniowie do Emaus, spotyka Chrystusa. Krótką charakterystyką „drogi do Emaus” — na Eucharystię rozpoczyna autor przybliżanie Mszy świętej. Tu podaje różne „imiona” Mszy świętej (s. 11—12), pyta dlaczego w niedzielę (s. 17—19) mamy przeżywać święto (s. 13—17) gromadząc się wspólnie (s. 19—22). Dalej praca nabiera bardzo przejrzystego podziału, bo jej części odpowiadają klasycznej strukturze Mszy świętej: Liturgia zgromadzenia. Obrzędy wstępne (s. 25—47) Liturgia słowa (s. 48—73) Liturgia Eucharystii (s. 74—155) Obrzęd zakończenia (s. 156—175).

Autor omawia każdą część Mszy świętej, ukazując jej głęboką treść. Unika rozważań historycznych i szczegółowych analiz. Umiejętnie pokazuje to co wywodzi się z tradycji liturgicznej Izraela, innym razem eksponuje doniosłość dokonań Vaticanum II w dziedzinie liturgii. W poszczególnych częściach dzieła autor, poprzez dynamiczny, nie bojący się przykładu język, sprawia, że spotkanie eucharystyczne staje się dla nas czytelnym znakiem Bożej obecności wśród ludu.

Treść tego dzieła nie tylko ujawnia solidne przemyślenia omawianych zagadnień, ale też zdradza głębokie osobiste przeżycie tych tajemnic przez Autora. Trzeba wyrazić uznanie Autorowi i wydawnictwu, że w roku Kongresu Eucharystycznego dają nam do ręki lekturę, która może przyczynić się do lepszego przeżywania spotkania z Chrystusem.

Koszalin

KS. ANDRZEJ KORPUSIK